



Żaneta Geltz, fot. Krystyna Sarnacka

Szkolenie z bezpieczeństwa jak ciastko do kawy

Bezpieczeństwo to nie jest coś, o czym myślimy rano zabierając się do naszej pracy. Cieszę się, że firma **Security in practice** zwróciła nam uwagę na takie aspekty jak: wybierane miejsca spotkań, źródła ryzyka podczas podróży zagranicznych, bezpieczeństwo istotnych dla firmy danych, sposób zachowania w sytuacji niebezpiecznej czy rozpoznawanie symptomów zbliżającego się zagrożenia, czyli na ważne elementy prowadzonej działalności gospodarczej. Dzięki motywującej postawie Krzysztofa Danielewicza, który podchodzi do szkolenia z humorem, nawet trudne wyzwania praktyczne okazują się jedynie kolejnym zadaniem do zrealizowania, a nie barierą nie do przeskoczenia. Ciekawostką jest również nauczenie się sposobu myślenia „napastnika”, żeby przewidzieć, które nasze obszary mogą być zagrożone i wymagają ochrony.